

Nowy

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Poniedziałek, dnia 29 maja 1917 r.

ZJAZD

przemysłowców budowlanych.

W trzecim dniu obrad Zjazdu przemysłowców budowlanych uchwalili na wniosek inż. Rogowicza, rezolucję, by w przyszłej organizacji państwa polskiego sprawy budowlane traktowane były niezależnie od innych działów administracji państwowej i stanowiły osobny organ w przyszłym ministerjum robót publicznych, ewentualnie gospodarstwa społecznego.

Z kolei referent p. Chabielski wygłosił odczyt o „umowach budowlanych i zabezpieczeniu należności”. Po ożywionej dyskusji uchwalono decyzję, by wszelkie umowy budowlane załatwiano na piśmie i aby wszyscy przemysłowcy budowlani dążyli do zabezpieczenia swych należności na hipotekach w nieruchomości, unikając pośredniego kredytu. Posiedzenie ranne zakończył referat p. Herlina o ubezpieczeniu robotników budowlanych od nieszczerliwych wypadków. Zjazd domagał się utworzenia kas chorych na prowincji z centralą w Warszawie.

Na zebraniu popołudniowym przewodniczył inżynier Andrzej Wierzbicki, prezes T-wa przemysłowców Królestwa Polskiego.

Rozpoczął posiedzenie inż. Rogowicz referatem „o podstawowych elementach”. Następnie znaczną część posiedzenia popołudniowego zajęła dyskusja nad szkolnictwem budowlanym. Przemawiali p. Sorokiewicz, który proponował pięć typów szkół. O szkołach średnich przemysłowych mówił p. Rakowicz z Krakowa. Podczas ożywionej dyskusji o wykształceniu teoretycznym terminatorów p. Wazowicz zaznaczył, że przed 30 laty założono szkołę przy Zgromadzeniu majstrów murarskich i pokazywał rysunki jej uczniów, które zainteresowały zebranych ścisłością wykonania. Zjazd uchwalił rezolucję, domagającą się zakładania specjalnych szkół budowlanych z zachowaniem terminatorstwa w celu praktycznego wykształcenia.

Sprawie kredytu budowlanego poświęcono dwa referaty, wygłoszone przez pp. Gustawa Martensa i Adolfa Peretza, który wyjaśnił, że za czasów rosyjskich istniał dla budownictwa kredyt tylko prywatny, najbardziej niebezpieczny.

Przed 100-ma laty sejm polski uchwalił kredyt budowlany dla Warszawy, który w 6-ym dziesiątku z. w. został zlikwidowany. W przeciągu lat 50 wynosił już 8 miliony rubli.

Ostatni referat p. t. „Polskie słownictwo budowlane” wygłosił p. Z. Sęczkowski.

Po przerwie przystąpiono do zamknięcia Zjazdu, przyczem wniosek ks. Merkleina w sprawie zmiany granic parafii przekazano delegatom arcybiskupim. Uchwały Zjazdu przekazano Komitetowi Wykonawczemu. Wreszcie Zjazd wyraził życzenie, by cały materiał z obrad Zjazdu był utrwalony drukiem w najbliższym roczniku stowarzyszenia przemysłowców budowlanych.

Wyborami do Komitetu Wykonawczego Zjazd ostatecznie zamknął.

Kronika

— **Wystawa dzieł sztuki.** Praca około urządzenia wystawy podczas kwesty ogólnokrajowej pod hasłem „Ratujcie dzieci wro w całej polni. — Mieścić się ona będzie w tym samym lokalu, co w roku ubiegłym, zaofiarowanym przez Tow. Akc. J. Heinza przy ul. Piotrkowskiej № 104.

Na wystawie pomieszczone będą dzieła sztuki starej i nowej, będące w posiadaniu osób prywatnych w Łodzi — obrazy, rzeźby, miniatury, porcelana, zegary, meble (antyki), koronki etc. Ekspozyty, wystawione w roku zeszłym, obecnie nie będą przyjmowane, zato komitet wystawy uzyska dość znaczną ilość obrazów pierwszorzędnych polskich malarzy jak J. Matejki, W. Kossaka, Pałata, Malczewskiego, Kowalskiego i innych. z warszawskiego Salonu artystycznego Feliksa Rychlinga.

Od miejscowych posiadaczy uzyskano dwa cenne oryginały Bacarellego, przedstawiającego króla Stanisława Augusta i kardynała Poniatowskiego.

Pozatem wielu tutejszych zbieraczy przyrzekło dostarczyć swe zbiory chińskiej, japońskiej, francuskiej, niemieckiej i włoskiej porcelany. Nawet rzadkie okazy starej porcelany z 18 i początków 19 stulecia będą się znajdowały na wystawie. Porcelana umieszczona będzie w witrynach i gablotkach, drobne brzozy, zegary, koronki ulokowane będą w szafkach za szkłem.

Wydany będzie specjalny katalog wystawy. Cenę wejścia oznaczono na 1 Mk. w dniu powszednie, a 50 groszy w dniu świątecznym. W dniu otwarcia t. j. 8 czerwca wejście kosztować będzie 1 Markę.

— **Z T-wa Biblioteki Publicznej.** Księgozbiór, który już prawdopodobnie w połowie czerwca będzie mógł być oddany do użytku publiczności znów został powiększony, dzięki pewnej ilości dzieł naukowych, zaofiarowanych przez p.p. E. Hirszberga, I. Pinkusa, M. Rappaporta, d-ra Sachsa, p. Glanc. Prawdziwą ozdobą biblioteki będzie kolekcja dzieł zapisanych Tuw przez zmarłego dyr. Witkowskiego. Specjalnie zaangażowany bibliotekarz przyjedzie do Łodzi w tych dniach. Wobec tego, że dotychczasowy lokal przy ul. Piotrkowskiej 150 okazał się za szczypliwy, p. W. Hordliczka oddał do dyspozycji T-wa kilka pokoi na parterze w tymże domu. Czytelnia biblioteki jest już otwarta od dłuższego czasu, znajduje się w niej ogółem 54 egzemplarzy tygodników, miesięczników i pism codziennych. Prawo korzystania z czytelni przysługiwało dotychczas tylko członkom biblioteki, od 8 maja wstęp dozwolony jest każdemu za opłatą 10 fen. Biblioteka rozporządza obecnie 1400 tomami, które są już skatalogowane. Zarząd T-wa Biblioteki Publicznej odbywa co miesiąc posiedzenia.

— **Na kolonie letnie.** Onegdaj zorganizowano sprzedaż znaczka na rzecz kolonii letnich. Od rana do wieczora we wszystkich dzielnicach miasta uwijała się gromada młodzieży, która za przyjęty znaczek otrzymywała większe lub mniejsze ofiary. Przypuszczać należy, że ze sprzedaży onegdajszego znaczka kolonie letnie osiągną sporą kwotę.

— **Z Chrześ. T-wa Dobroczyńności.** W lokalu Chr. T-wa Dobroczyńności pod przewodnictwem pastora R. Gundlacha, w asystencji wice-prezesa p. Alberta Zięglera i p. Jarzembowskiego odbyło się posiedzenie Rady Zarządzającej, Komisji rewizyjnej i przedstawicieli cyrkulowych T-wa.

Po odczytaniu protokołu poprzedniego zebrania z dn. 4 b. m., podzielono mandaty w sposób następujący: prezes zarządu pastor R. Gundlach, wice-prezysi R. Zięgler i Jarzembowski, sekretarz rady zarządzającej sędzia T. Tujakowski, sekretarz i członek zarządu pp. Albert Zięgler i A. Steigert. Prezesem komisji rewizyjnej został p. Edward Jeziarski.

Po dokonaniu podziału mandatów prezes zwrócił się do obecnych z gorącą przemową, zachęcając do dalszej owocnej pracy dla dobra instytucji.

Szkice dyplomów dla członków Zarządu będą rozważane na następnym posiedzeniu.

Dotychczas pensja urzędników T-wa wypłacana była w rublach, obecnie będzie ona wypłacana w walucie niemieckiej stosownie do kursu.

Bilans zakładu leczniczego „Kochanówka” za rok 1916, przekazano do przejścia Komisji rewizyjnej.

Dla przytulku mają być zakupione różne utensylia na sumę 4000 rb.

Z 24 kandydatów do przytulku z powodu braku miejsca przyjęto narazie sześciu.

— **Z Komisji Międzyzwiązkowej.** W piątek wieczorem, pod przewodnictwem ks. J. Albrechta, odbyło się zebranie Komisji Międzyzwiązkowej. Po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia, który przyjęto, zatwierdzono wybór delegacji, mianowicie: 1) do komisji rewizyjno-gospodarczej kucheni, w skład której wchodzi: ze strony Stow. „Praca” p. Niedźwiecki i Gałęwski, ze strony Stow. robotników chrześcijańskich pp. Pawlak i Matuszewski, ze strony Stow. „Christliche Gewerkschaft” — pp. Beumler i Pinkowski i z ramienia Resursy Rzemieślniczej pp. Arendarski i Szymański.

2) Do Składnicy Odzieży: — ze Stow. rob. chrześcijańskich — p. Makarewicz, ze Stow. „Praca” p. Niedźwiecki, z „Christliche Gewerkschaft” — p. Feige i z Resursy Rzemieślniczej p. Arendarski; 3) Do komisji Regulaminowej: ze strony Robotników chrześcijańskich — p. Groszkowski, ze strony Stow. „Praca” p. Gałęwski, ze Stow. „Christliche Gewerkschaft” p. Pinkowski.

4) Do komisji sprawdzającej: p. Turcki — ze strony Stow. robotników chrz. i p. Szpicenfeld z ramienia Stow. „Christl. Gewerkschaft”.

Następnie ks. Kuczyński odczytał sprawozdanie z działalności kuchni, a p. Groszkowski sprawozdanie z „Giełdy Pracy”.

W ciągu ostatniego tygodnia pracowało 836 ludzi, którzy zarobili 9604 marki i 90 fenigów.

Podczas dyskusji nad działalnością „Giełdy pracy” uznano za konieczne zwrócić się do magistratu z prośbą o podwyższenie normy płacy zarobkowej robotnikom i rzemieślnikom.

— **Nowy oddział szkolny** zostanie otwarty przy bezpłatnej szkole dla dzieci wyznania muzułmańskiego w domu przy ul. Brzezińskiej № 4, do którego przyjętych będzie 50 dzieci.

— **Zgon weterynary.** W ubiegłą niedzielę zmarł w Łodzi ś p. Władysław Borkowski, uczeń nauk powstania z r. 1863 r. w wieku lat 73.

Nieboszczyk pracował w sądownictwie, lecz po rugach sądów polskich przeniósł się w zaciśle rodzinne, gdzie pracowitego żywota dokonał.

— **Sprawy sanitarne.** Działalność lekarzy uczątkowych, jako przedstawicieli delegacji zdrowia publicznego za czas od 31 marca r. z. do 1 kwietnia r. b. wyraża się w tem, że udzielono 30,323 porad, dokonano 5115 oględzin zwłok i 7538 badań sanitarnych.

— **Sklepy kolonialno-spożywcze.** Jak wykazują dane statystyczne, przed rokiem liczba sklepów kolonialno-spożywczych, należących do firm polskich w Łodzi wynosiła 1800. Obecnie zaś liczba zmniejszyła się znacznie, gdyż stanowi za ledwie 526. Objaw ten tłumaczy się zanikiem handlu, spowodowanym brakiem zapasów artykułów, w jakie sklepy były zaopatrzone przed rokiem.

— **Nowa kuchnia.** Komitet dla bezdomnych żydów, który utrzymuje kuchnię ludową przy ul. Sredniej 46, i wydaje do 3500 obiadów dziennie, otwiera kuchnię lepszego typu przy ulicy Andrzeja 16, gdzie wydawać będzie 500 obiadów dziennie.

— **Nowa herbaciarnia.** Wczoraj w obecności dyrektora gazowni inż. Swierczewskiego i prezesa D mu Ludowego p. Frankowskiego odbyło się otwarcie nowej herbaciarni przy ul. Przejazd № 33, przy kooperatywie pracowników ślusarskich.

Herbaciarnia składa się z 3 pokoi i kuchni.

— **Wycieczka.** Wczoraj członkowie Łódzkiego oddziału Polskiego Tow. Krajoznawczego zorganizowali wycieczkę do Łagiewnik. O g. 8 i pół rano na przystanku Adelmówek zgromadziło się 154 osoby, które pod przewodnictwem p. Konrada Fiedlera wyruszyły pieszo, kierując się przez Chelmy do Łagiewnik.

Tutaj o godzinie 10-ej rano wysłuchano w miejscowym kościele nabożeństwo, odprawione przez proboszcza ks. Borenstadta. Podczas mszy św. śpiewał chór „Lutni” pod batutą p. Michałowskiego.

Po spożyciu śniadania zwiedzono park baronostwa Heintzów, klasztor, poczem udano się do lasu, gdzie wspólnie spędzono czas na grach towarzyskich i zabawach.

Prezes oddziału, p. Czeraszkiwicz wystąpił z przemówieniem, w imieniu zarządu, dziękując za liczny udział, przedstawiając historię rozwoju oddziału i zaznaczając, że wkrótce przypada 10 lecie tej instytucji.

P. Konrad Fiedler mówił o historii Łagiewnik.

Powrót do Łodzi przez Helenówek nastąpił o g. 7-ej wiecz.

— **Z T-wa Lekarskiego.** Najbliższe posiedzenie kliniczne Iawerystwa odbędzie się we środę, 30 maja, o godz. 7-ej wiecz., w lokalu własnym.

— **Zagonki.** Administracja zagonków zawiadamia, że kartofle do sadzenia tym, którzy jeszcze ich nieposadzili będą rozdawane tylko do 1 czerwca r. b. Tym zaś, którym zabrakło kartofli do sadzenia, będą one sprzedawane w cenie po 8 mk. za ówiarę.

— **Podziękowanie.** Zarząd „Gniazda” za naszym pośrednictwem dziękuje serdecznie p. ni Waszczyński i jej wychowankom za ofiarowane rb. 25, dla biednych dzieci.

— **Nowy związek.** Organizuje się w mieście naszym nowy związek pracowników elektrotechnicznych.

Ustawa nowego związku już została opracowana i w tych dniach odesłana zostanie władzom do zatwierdzenia.

— **Przytułek dla ewangelików.** Istniejący przy szkole pabjanickiej przytułek dla dzieci ewangelickich ma być rozszerzony. Obecnie w przytulku znajduje się 160 dzieci.

— **Burza w okolicy.** W ple-wsze święto „Zielone” nad okolicami naszego miasta, zwłaszcza w stronie południowej, przeszła burza z grzmotami i ulewym deszczem, który padał z przerwami od godz. 12-ej do 4-ej po poł.

Nad Łodzią przeszły krótkotrwałe burze około godz. 2-ej po poł i około 4-ej.

Ze związków i stowarzyszeń.

× Ze Stow. Nauczycieli Chrz. „Protegeni, którzy zgłosili gotowość wygłoszenia odczytów na prowincji, organizowanych przez Łódzką Okręgową Radę Opiekuńczą podczas kwesty p. h. „Ratujcie dzieci!”, proszeni są o przybycie w czwartek, 31 b. m. o godzinie 7 p.p. do lokalu Stow. Nauczycieli, (Andrzeja 4-III p.) na posie-

dzenie, celem podzielenia się miejscowościami".

× Ze Stow. techników. W dniu 8 czerwca w lokalu Stow. techników, dyrektor E. Ciszewski wygłosi odczyt p. t. „Ogrody ozdobne i ich zapoczątkowanie”. Odczyt ilustrowany będzie przezroczami.

Teatr i Muzyka.

Teatr Polski (Cegielniana 63)

W nadchodzącą sobotę artyści teatru polskiego odegrają na benefis młodego, lecz uzdolnionego kolegi swego p. Adama Tartakowicza, komedję w 3 aktach Perzyńskiego p. t. „Szczęście Franca”.

Sprawozdanie z dwóch wieczorów benefisowych; z powodu braku miejsca zamieścimy w numerze jutrzejszym

— **Koncert Resursy Rzemieślniczej.** Wczorajszy koncert w Resursie Rzemieślniczej, urządzony staraniem miejscowego koła muzyczno-dramatycznego zamknął cykl wieczorów muzycznych w sezonie tegorocznym.

Program koncertu był bardzo urozmaicony. W pierwszej części usłyszeliśmy tercet z opery „Straszny Dwór”, St. Moniuszki, w wykonaniu pp. Smolarka, Łuszczynskiego i F. Spodemka, następnie duet „Pogoda niebo się uśmiecha”, Mendelszona i „Spójr, jak się cicho piśnie”, Campana, który odśpiewali pp. Smolarek i Spodemek. Wykonanie było staranne; akompanjował p. Szczepański

P. Henz popisywał się grą na cytrze. Odegraniem kilku utworów złożył dowód, że opanował doskonale trudny instrument.

Z zajęciem słuchano deklamacji p. Liny Sniatyńskiej, artystki dramatycznej, która ze szczególną uczuciowością wypowiedziała utwory M. Konopnickiej i Słowackiego. Przymowano ją bardzo serdecznie

Część drugą wypełnił popis chóru męskiego pod kierunkiem p. Z. Szczepańskiego. Złoczyli się na „Modlitwa z op. „Flis” Moniuszki i „Straż nocna”, F. Halevy'go.

Każda pieśń była opracowana nader starannie, wykonana bez zarzutu. P. Spodemek odśpiewał solo pieśń „Stary kapral”, Moniuszki.

Utalentowany artysta p. A. Górecki ubawił szerokie słuchaczy wypowiedzianymi z humorem wierszami ulotkami, jednac sobie uznanie wśród publiczności.

Wieczór zakończył „Dworek pod lasem”, epizod z czasów powstania 63 roku, odegrany przez koło dramatyczne Resursy. Dzięki dobremu zespołowi, pod reżyserją p. Adama Góreckiego—jednoaktowy obrazek dramatyczny wypadł zupełnie udanie

Wszystkich wykonawców przy mowano gorącymi oklaskami.

Z prowincji.

— **Ze Zgierza.** Najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej wyznaczono na czwartek 31 b. m. Na porządku dziennym figuruje m. in. sprawa za twierdzenia budżetu.

— **Dochód Wydziału Budowlanego** przewidywany jest w roku bieżącym w ogólnej sumie 4.200 mk., na którą składają się 3090 mk. za użyczenie zaprzęgów miejskich i 1200 mk. otrzymanych ze sprzedaży żwiru i kamieni. Wydatki zaś określone są w ilości 18.560 mk. z czego na utrzymanie w porządku ulic i placów przypada 4000 mk., na bruki i studnie pochłona — 1500 mk. do zór nad budynkami miejskimi wyniesie — 3000 mk., na utrzymanie zaprzęgów przeznaczono 2400 mk. i subsydia dla straży ogniowej 1800 mk., wobec tego niedobór w budżecie Wydziału Budowlanego wyniesie 14.360 mk.

— **Komitet kwesty p. h. „Ratujcie dzieci”** został ostatecznie zorganizowany. Na przewodniczącego powołano dyr. St. Pogorzelskiego. Program ogólny zapowiada dwudniową kwestę uliczną, zbieranie ofiar po domach, zabawę na Krogulcu, przedstawienie dziecięce w „Lutni” oraz wystawienie dramatu który odegrają członkowie miejscowego Stow. Robotników chrześc. an.

— **Z Pabjanic.** W ubiegłą sobotę, p. Marjan Bawarski, prezes Koła Starszych Zgromadzenia rzemieślników w Łodzi, wygłosił w Domu Ludowym odczyt p. t. „Rzemieślnik i jego potrzeby w chwili obecnej”.

Licznie zgromadzeni słuchacze wyrazili prelegentów podziękowanie w postaci gromkich oklasków.

Po odczytaniu członkowie miejscowego Koła zebrał się w Resursie Rzemieślniczej, gdzie p. Bawarski mówił na temat „O godności narodowej”. Po tej pogadance odbyło się posiedzenie specjalne, na którym rozważano szereg spraw, dotyczących miejscowego Koła starszych i podstarzych Zgromadzenia rzemieślników oraz dokonano wyboru członków prezydium. Za pomocą głosowania tajnego wybrani zostali pp. Woldanski, radny miasta, Biskupski, Hanc i Magrowicz.

Uchwalono zwołać w dniu 9 czerwca, o godz. 6 ej wiecz. walne zebranie w Resursie, w celu omówienia kilku złożonych prezydium wniosków opracowania regulaminu oraz utworzenia stałej Rady rzemieślniczej

Zebrał przez powstanie z miejsc uczył pamięć zmarłego niedawno prezesa Resursy rzemieślniczej, ś. p. Franciszka Lorentowicza.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urządowo).

Wielka Kwatera Główna, 27 go maja:

Zachodnia widownia wojny.

W okręgu Artois i w Szampanji omnięjsze walki piechoty z pomyślnym dla nas wynikiem.

Komunikat austriacki.

WIEN, (Urządowo).—28 maja:

Wschodnia widownia wojny.

Wzmocniona działalność artylerji.

Włoska widownia wojny.

Walki nad Isonzo trwały jeszcze w ciągu dnia wczorajszego. Na północ od doliny Wippach działalność wojenna stron obu ograniczyła się do walki armatniej. Dwa silne natarcia pod Jamiano odparliśmy. Wczesnym rankiem w tam samym miejscu ponowiliśmy nieprzyjaciela trzykrotnie próby przełamania naszych linii, lecz został odrzucony, przyczem batalion marmurski wziął 6 oficerów i 300 szeregowców do niewoli, uprowadzając jednocześnie 2 karabiny maszynowe.

Ataki włoskie pod Kostanjewicą załamały się w naszym ogniu. Straty nieprzyjaciela przenoszą dotychczasowe ofiary, poniesione podczas poprzednich walk nad Isonzo.

Na froncie tyrolskim i karyntyjskim nie zaszło nic szczególnego.

Południowo-wschodnia widownia wojny.

Bez zmian.

Szef sztabu generalnego.

Komunikaty francuskie.

PARYŻ, 28 maja.—Urządowo donoszą 25 maja: Kontynuując bardzo gwałtowne ostrzeliwanie rowów naszych na północnym zachodzie od Braye, poprowadzili Niemcy trzy silne ataki na wysuniętą część naszej linii w odcinku na wschodzie od Chemin des Dames. Pomimo największych strat powiodło się Niemcom w niewielu punktach wtargnąć do naszych przednich rowów. Wykonane bezpośrednio potem kontrataki umożliwiły odzyskać większość zdobytych przez nieprzyjaciela rowów. — Wzięliśmy prztem 55 jeńców i zdobyliśmy 2 karabiny maszynowe.

W okolicy Chevreux skierował nieprzyjaciel silny ogień artylerji na stanowiska nasze.

Według ostatnich wiadomości potwierdza się, że straty nieprzyjaciela były ciężkie. Straty nasze są nieznaczne. Wynoszą one 30 zabitych.

Komunikat włoski.

RZYM, 26.5.—Główna kwatera donosi 25 maja. Na froncie julijskim trwa w dalszym ciągu niesłychanie ciężka bitwa, w której pokonałmy wszystkie przeszkody w postaci trudnych do opanowania zasadzek, jak również terenu i zajęliśmy punkt po punkcie potężnego systemu umocnień nieprzyjacielskich.

W walce z doświadczonym w boju przeciwnikiem nieustraszone wojska nasze osiągnęły wczoraj nowe sukcesy. Liczba wziętych w dniu, 23 i 24 maja jeńców zwiększyła się do 10.645 ludzi, w tem 316 oficerów. Zdobycz wojenną powiększyła się jeszcze bardziej.

W odcinku pomiędzy morzem a drogą Jamiano — Brestovica dzielne brygady Toscani, pułki № 77, 78, oraz pułki nr. nr. 225, 226 i brygada bersaglierów (pułk 72 i 11), wsparte kilkoma baterjami artylerji polowej, które z trudem posuwały się naprzód poza piechotę, odpędziły nieprzyjaciela wstecz aż do linii Foco—Timavo—wzgórze 131, na południowym wschodzie od Jamiano.

Na północy od Jamiano, po gwałtownych atakach, podczas których odznaczyła się brygada z Mentony (pułki 118, 114), zdobyto silnie ufortyfikowane wzgórze 235 i 247 i powiększono posiadłości nasze aż do pierwszych domów Verstoy.

Nieprzyjaciel usiłował sprowadzić sobie ulgę za pomocą kontrataków na przestrzeni od Kostanjewicy aż do Wippachu. Wszystkie kontrataki załamały się o silny opór naszych wojsk, mianowicie brygady piechoty z Burietty (pułki 137, 138)

Na wschodzie od Gorycji odparto bezustanne ataki nieprzyjaciela na wzgórze 174, na północy od Tivoli naprzeciwko Grasnigny.

Na północnych stokach San Marco zajęliśmy nowe stanowiska.

W okolicy góry Volica nieprzyjaciel wielokrotnie podejmował operacje przeciwko zdobytemu przez nas stanowisku.

Na całym froncie dzielnego XI korpusu armji, a szczególnie na froncie 53 celi dywizji stwierdzono znaczne straty, jakie przeciwnik poniósł w ciągu dni ostatnich. Wczoraj jeszcze silne oddziały nieprzyjacielskie usiłowały napaść na naszą linię, na wschodzie od wzgórza 652. Za pomocą kontrataku zmuszono je do ucieczki. Oddziały nasze ścigały ich aż do ich rowów wyjściowych, które zajęły, biorąc prztem licznych jeńców.

Na wschodzie od Plawy posiadłości nasze powiększyliśmy przez wzgórze 362.

Telegramy.

Z parlamentu austriackiego.

WIEN, 27.5. — Według doniesień dzienników wieczornych uroczyste otwarcie sesji rady państwa odbędzie się przez cesarza Karola odbędzie się w Burgu wiedeńskim w dniu 31 maja o godzinie 11-ej przed południem.

Nominacja.

WIEN, 27.5. Wiedeński „Dziennik rozporządzeń armji” ogłasza nominację zbrojmistrza polnego, Rohna i Hermanstaedtern na stanowisko zastępcy ministra wojny.

Przesilenie węgierskie.

WIEN, 27.5. Dzienniki tutajsze donoszą, że 6 ciu posłów do parlamentu węgierskiego, którzy wczoraj przyjęci byli na audjencji u cesarza w sprawie węgierskiego kryzysu gabinetowego, udali się następnie do arcyksięcia Józefa.

Pozatem dzienniki wiedeńskie donoszą z Budapesztu, że b. minister wyznał w gabinecie bar. Felfervary'ego, radca tajny, Jerzy Lukacz, w liście wystosowanym do prezydenta partii robotniczej komunikuje o swem wystąpieniu z partji.

We Włoszech.

BERLIN. — Z Bernu donoszą do „Deutsche Tageszeitung”: Jak się dowiaduje mediolański „Secolo” z Rzymu, w piątek przybyli tam przedstawiciele mediolańskiego stronnictwa postępowo - interwencyonistycznego i złożyli ministrowi Orlando uchwałę, dotyczącą się obecnej polityki wewnętrznej. W związku z tem żąda „Popolo d'Italia” wystąpienia jaknajostrzejszego przeciwko duchowieństwu wrogo usposobionemu względem dalszego prowadzenia wojny, gdyż obecnie zdrada na tyłach walczącego wojska mogłaby zagrozić nie tylko wojnie, toczony przez Włochy, ale wogóle całej wojnie światowej.

Na usługi koalicji.

BERLIN, 27.5. — Według depeszy waszyngtońskiej do „Sunday Times”, rzeczoznawczy handlowi rządu amerykańskiego jednomyślnie oświadczyli, że konieczność udziału Ameryki w dalszej wojnie musi spowodować zawieszenie stosunków handlowych pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Środkową i Południową Ameryką, a to dlatego, że zarówno wszystkie okręty handlowe amerykańskie, jako też amerykańskie źródła finansowe należy oddać na usługi koalicji. Zważywszy, że wprost życie obywateli państw koalicji stało się zależnem od Stanów Zjednoczonych, należy powziąć decyzję, aby wszystkie okręty z innych linii żeglugi morskiej zostały wycofane stamtąd i oddane do dyspozycji Anglii. Z powyższych względów jest wielce prawdopodobnem, że wyznaczony na jesień kongres handlowy panamski będzie odwołany.

Przeciwko wpływowi dynastycznemu.

BERN, 27 maja. — Korespondent londyński „Humanite” donosi: Członek izby gmin, dr. Lynel, złożył następujący wniosek: Ze względu na fakt, że wpływy dynastyczne były jedną z przyczyn wojny, a szereg epizodów wykazał, że wpływy te zagrożają idee demokratycznej i bezpieczeństwa koalicji, nadszedł czas, by przygotować drogę do zmiany

konstytucji, która skasowałaby w Wielkiej Brytanji królestwo, jak również wszelkiego rodzaju przywileje dziedziczne i prawne.

Rosjanie we Francji.

ZURYCH, 27.5. — szwajcarska Agencja Telegraficzna dowiaduje się z Paryża: Rosyjski attaché ambasady w Paryżu otrzymał rozkaz rządu tymczasowego, aby wszyscy poddani rosyjscy, przebywający obecnie we Francji, a między nimi i żydzi, wobec zniesienia wszelkich narodowościowych i wyznaniowych ograniczeń, zaciągnięci byli niezwłocznie do korpusu rosyjskiego, walczącego we Francji.

Zamknięte porty.

LUGANO, 27.5. — Z Medjolanu donoszą: Porty Terent i Palermo zamknięto w d. 21 maja wskutek niebezpieczeństwa min.

Telegramy własne.

(Z ostatniej chwili.)

Cesarz Wilhelm na zachodnim froncie.

BERLIN, 29.5. W. A. T. Specjalne doniesienie. Pisma niemieckie, donoszące o pobycie cesarza na zachodnim froncie przytaczają niektóre ustępy z jego mowy, wygłoszonej do poszczególnych oddziałów wojsk. Tak np. „Lokal-Anzeiger” pisze:

„Rad jestem bardzo, że mogę spojrzeć w twarz odważnym i wypróbowanym dywizjom brandenburskim. Ze wzruszonym sercem wypowiadam wam mą cesarską wdzięczność za waszą bohaterką odwagę, która przyczyniła się do zwalczania wroga. Oficerowie i żołnierze trwali w wielkiej ofiarności i wszystkie usiłowania w celu przełamania niemieckiego muru spełzły na niczym. Z wdzięcznym sercem wspominają pozostali w domu obrońców ojczyzny — ich więc imieniu także wyrażam wam podziękowanie za waszą niezłomną działalność.

Pomimo ogromnego nakładu amunicji i niesłychanych ofiar — plany nieprzyjaciela i tym razem się rozchwiały i w podobny sposób rozchwiała się zawsze.

Pozdrawiam moje odważne, doświadczone dywizje brandenburskie, które z przyjemnością, ponownie widzę w polu.

Składam również podziękowanie pułkom marchijskim, które dowiodły, że duch przeszłości w nich nie zagnął”.

Cesarz zamilkł na chwilę parę, w ciągu których w pobliżu przejechał pociąg, naładowany żołnierzami, jadącymi na front nad rzeką Aisne. Z przepelnionych wagonów buchnął w przestrzeń okrzyk powitania i zapachu, a cesarz, zwracając się do innych oddziałów wojsk i do przedstawicieli pułków wszelkich szczepli niemieckich dziękował im w dalszym ciągu za wytrwałość. W silnych słowach, przepojonych pewnością siebie przemawiał cesarz, w przekonaniu, że państwo z Bożą pomocą odniesie zwycięstwo w tej niesłychanej walce o dobrą sprawę. Ale walczyć powinniśmy w dalszym ciągu, aż do uzyskania zupełnego zwycięstwa przeciw wrogowi, który nam tę walkę narzucił.

Jak donosi „Berl. Tgblt.” — cesarz zakończył przemowę słowami: Rozwiązanie leży przed nami. Postaracie się o nie tak, jak staraliście się dotychczas o wszystko inne, co wam jedynie mamy do zawdzięczenia. Walczycie o przyszłość waszych dzieci i wnuków, za przyszłość naszej ukochanej ojczyzny”.

Cesarz obdarował wielką ilość żołnierzów żelaznymi krzyżami.

Od Administracji.

Sz Prenumeratorów naszych prosimy o powiadomienie nas o każdym niedoręczonym numerze pisma naszego, gdyż wobec niesumienności niektórych roznoszcili, tylko tym sposobem będziemy mogli uregulować sprawę punktualnego doręczenia „Kurjera”.

W dniu 27 maja r. b., w nocy, po długich cierpieniach, rozstał się z tym światem mój najukochańszy mąż, nasz nieodżałowany ojciec, teść, dziadek, szwagier i wuj



OTTO GEHLIG

przeżywszy lat 68.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby Przejazd Nr. 17, na stary cmentarz ewangelicki nastąpi we wtorek, dn. 29 maja, o godz. 5 po poł.

Stroskana Rodzina.

W dniu 27 b. m. rozstał się z tym światem nasz długoletni członek Zarządu



OTTO GEHLIG

W zmarłym tracimy człowieka prawego charakteru i wielkiej wiedzy, które to zalety uczyniły zeń nader pożytecznego doradcę we wszystkich kwestiach, dotyczących się naszego Towarzystwa.

Pamięć o Nim nigdy w sercach naszych nie zagnie.

ZARZĄD

**Akcyjnego Towarzystwa Przemysłowego
JULJUSZA HEINZEL.**

Nieubłagana śmierć zabrała z pośród nas członka Zarządu Akcyjnego Towarzystwa Przemysłowego Juljusza Heinzel



OTTO GEHLIGA

Wzruszeni żałobną wieścią o stracie, jaka spada tak niespodziewanie na Zarząd naszego Towarzystwa, mile wspominać będziemy sympatyczną, wybitną sylwetkę zmarłego, oraz Jego niezwykłą uprzejmość w stosunku do nas.

Niech ziemia lekką Mu będzie!

PERSONEL
Akcyjnego Tow. Przemysłowego
JULJUSZA HEINZEL.

W Progimnazjum Polskim
Józefa Radwańskiego
w Łodzi - Zawadzka 9.
egzaminu wstępne rozpoczną się 4 czerwca o g. 8 i pół rano.

W 8-klasowym Gimnazjum Filologicznym
Aleksego Zimowskiego
w Łodzi, ulica Gubernatorska № 3.

Otwarta będzie od roku szkolnego klasa V. Egzaminu przedwakacyjne do wszystkich klas rozpoczną się 4 czerwca. Do podań na ręce dyrektora dołączyć należy metrykę urodzenia, świadectwo szczepienia ospy, oraz szkolne, jeżeli kandydat uczęszczał przedtem do innej. Bliższych informacji udziela kancelarja szkoły codziennie od g. 9-ej do 3-ej po południu.

Dyrektor: **Bronisław Knothe.**

W pierwszych dniach czerwca otwarty zostanie
Pensjonat w Bendzelinie
Informacji udziela pani Jakóbową Landau, Łódź, Piotrkowska 112, codziennie od godziny 2—4 po południu.

CREM MACEDOIN
f. „MOTOR”
Najlepszy środek w celu usunięcia piegów i udelikatnienia cery
Cena mk. 2,50
" " 4,00

„IZBA PRACY”
przy Stow. Wzajemn. Pom. Prac. Handlowych m. Łodzi (Spacerowa 21) rozpoczęła swą czynność w biurach własnych przy ulicy **Benedykta I.** — Uskutecznia następujące prace:
1) prowadzenie ksiąg handlowych, korespondencje o. c.
2) tłumaczenie we wszystkich językach, przepisywanie na maszynie.
3) redagowanie próśb i zażaleń do wszystkich instytucji rządowych, społecznych i prywatnych.
4) rewizja i sprawdzanie ksiąg handlowych, oraz ekspertyzy kupieckie Układanie i kontrolowanie bilansów miesięcznych i rocznych, Opieka nad majątkami na żądanie władz lub osób zainteresowanych Statystyczne roboty wszelkiego rodzaju
5) Rejestracje firm dla Sądu Okręgowego

Pierwsze Polskie Gimnazjum Żeńskie
Z. Pełkowskiej i W. Macińskiej
Wólczańska 55.
Egzaminu wstępne odbędą się 1, 2 i 4 czerwca. Podania przyjmie kancelarja szkoły codziennie od 1—3

OBSZERNE LOKALE
odpowiednie dla: stowarzyszeń, kooperatyw lub kantu i składu, przy ulicy **Piotrkowskiej № 87**, — w podwórzu, są zaraz do wynajęcia, prawej oficynie.

W środę, dnia 30-go bm. jako w 2-ą rocznicę agonii
b. p. Rebeki Jarocińskiej
odbędzie się o godz. 11 i pół przed południem w Synagodze T-wa „Talmud-Tora” przy ulicy Sredniej 46/48, nabożeństwo żałobne, na które krewnych i przyjaciół zmarłej pilniejszym zaprasza
Zarząd
Łódzkiego Tow. „Talmud-Tora”

GROCHY,
fasole do jedzenia i siewu oraz inne nasiona rolnicze, warzywne i kwiatów do sprzedania w składzie **L. JASINSKIEGO** w Łodzi, Andrzeja Nr. 10 i w Łęczycy.

Ważne dla krawców i krawczyń!
Przyjmuje do haftowania: **kostjomy, suknie** wszelkie roboty haftarskie i **PASMANTERJE**, gwarantując za dobre wyko. Znany majster tambrow niana **IZAAK BER**, Łódź, ul. Południowa 6 m. 25.

Na letnisku
pod Łodzią przyjmuje się **młodzież** oraz **dzieci** z całkowitem utrzymaniem. Troskliwa opieka zapewniona. Informacji udziela D. rowa Krukowska. Nawrot № 2 m. 33 front, między godz. 12—5 p. p.

Konsultant prawny
A. Aokerberg,
Łódź, Południowa Nr. 2, 1e p.
Formularze do podróży także do nabycia.

Akuszerka
z dyplomem Cesarskiej Akademii medycznej w Piotrogródzie, praktykująca 20 lat, przy ul. Piotrkowska 192 w podw.
OGŁOSZENIA DROBNE:
Antoni Koszowski zgubił paszport niemiecki wydany w gminie Nieszluków.

MEBLI
olbrzymi wybór nowych, okazjnych stołowe, sypialne, salony, biurka, biblioteki, szafy, otomany, łóżka metalowe, krzesła gładkie. Wobec zastoju sprzedaje po cenach własnych i niższych. Magazyn Mebli Władysława Romiszowskiego, Łódź, Piotrkowska № 116, I piętro front. W niedzielę i święta magazyn otwarty 1—6 p. p.

Książki szkolne i wszelką beletrystykę, oraz encyklopedje i pisma ilustrowane kupuje Zofja Turowicz, Zawadzka № 6 m. 10.

Mebel sprzedam tano: stołowy, gabinet, sypialny dębowy, salonik mahoniowy. Piotrkowska 189 9

Mechałowi Bocheńskiemu skradziono paszport niemiecki i rosyjski wydany w Łodzi.

W „Wenecja” przy szosie Pałanickiej, pięknie urządzony do wynajęcia towarzystwom na zabawę. Wiadomość na miejscu

Pensjonat w Poddębiniu, Marii Wólczańskiej dla rodzin 1-16 osób pojedynczych. Młodzież zapewnia się troskliwą opieką. Ceny przystępne. Produkty świeże. Wiadomość Cegielniana № 86 on 12—5.

Pragnę spędzić lato na wsi w chrześcijańskim domu za lekcje muzyki i pomocy w naukach. Oferty pod lit B H. proszę składać w Kurjerze.

Pierwszorządny krawiec damski B. Rudzki Piotrkowska № 17 (parter). Szyje elegancko kostjomy od Mk. 10. Palta od Mk. 8. Suknie ja Mk. 2. Nowe żurnale nadeszły sk również poleca najmodniejsze fasony papierowe. Zdolne krawcowe mogą dostać stałe zlecenie.
Prakój frontowy do wynajęcia. Cegielniana № 86 m. 8.

Uczeń „G. P. U.” poszukuje korepetycji lub korepetycji na czas wakacji. Oferty sub. „M. C.” proszę składać w redakcji „N. K. Ł.”

5 000 rubli potrzebuje zaraz na 1 i 2 hipoteki na grunt. Oferty proszę składać w Kurjerze pod literami S B.

Zaginął paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Walentyny Stepińskiej

Zaginął paszport niemiecki, wydany w m. Łodzi na imię Marjan Graczyk.

Zaginęła karta legitymacyjna na chleb Benjamina Serejskiego, z uczestku 1-go.